
Z życia izb adwokackich

Palestra 3/10(22), 116-117

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Goście angielscy zwiedzili poza tym odbudowującą się Warszawę i zapoznali się — w czasie wizyty w Prezydium Stoł. Rady Narodowej — z problemami odbudowy i planowania urbanistycznego, czym specjalnie interesowali się obaj solicitorzy.

Koncert chopinowski w pałacu Ostrogskich w wykonaniu Barbary Hesse-Bukowskiej, połączony ze zwiedzaniem Muzeum Chopina, wywarł na uczestnikach wielkie wrażenie, a sędzia Davies, dziękując za zorganizowanie tej imprezy, podkreślił z naciskiem, że nie zawsze ma się okazję słuchać pięknej muzyki w pierwszorzędnym wykonaniu i w takim otoczeniu, stwarzającym specjalną atmosferę.

Goście angielscy odbyli również szereg wycieczek turystycznych, m. i. do Zakopanego, Krakowa Nowej Huty i Płocka, do Żelazowej Woli z uroczym dworkiem Chopinów w pięknym parku, Nieborowa i wreszcie do Oświęcimia, który według wyrażenia sędziego Daviesa nie był wycieczką, lecz wielkim przeżyciem dla naszych gości.

Ostanim rodzajem imprez w czasie pobytu delegacji brytyjskiej, ale rodzajem nie najmniejszego znaczenia, były imprezy o charakterze spotkań towarzyskich. Począwszy od lampki wina u Fukiera w czasie zwiedzania Starego Miasta w pierwszym dniu pobytu gości, poprzez przyjęcie powitalne w ZPP, obiad wydany przez Radę Adwokacką w Łodzi, śniadanie w ZPP w Krakowie, obiad wydany przez Naczelną Radę Adwokacką, podwieczorek w Radzie Adwokackiej w Warszawie, cocktail party w Ambasadzie Brytyjskiej i kolację w British Council, aż po pożegnalny obiad wydany przez Zarząd Główny ZPP — wszędzie brytyjscy goście mieli możliwość szerokiego kontaktu z przedstawicielami polskiego świata prawniczego, wymiany myśli i informacji.

O tym, że atmosfera wytworzona w czasie pobytu delegacji brytyjskiej, była naprawdę atmosferą życzliwości i koleżeństwa, może świadczyć i to, że program pobytu został w czasie jego realizacji uzupełniony. Nastąpiło to z inicjatywy Sir Sydney Littelewooda, który w dniu 8 sierpnia wygłosił w lokalu Naczelnej Rady Adwokackiej dla grona adwokatów polskich prelekcję o organizacji adwokatury w Anglii, a następnie odpowiadał szczegółowo na liczne pytania słuchaczy, poświęciwszy w ten sposób swój czas przeznaczony na wypoczynek.

Pobyt prawników brytyjskich w Polsce zakończył się w dniu 9 sierpnia br.

Przyjęciem delegacji zajmował się Zarząd Główny ZPP oraz Naczelna Rada Adwokacka (Komisja Współpracy Kulturalnej z Zagranicą) powierzając to zadanie ściśtemu komitetowi w składzie: sędzia SN, sekretarz ZPP Kazimierz Lipiński, prokurator Gen. Prok. Ignacy Druski oraz adw. B. Falkiewicz. Ponadto stały udział w przyjęciu gości brali adwokaci: E. Majewski, A. Piechocki i A. Nagórski.

(podał adw. B. Falkiewicz)

2. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba Łódzka

1. W dniu 21 lipca br., w 15 rocznicę istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi, adwokat Zygmunt Albrecht, odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Adwokatura łódzka z prawdziwą radością wita to zaszczytne wyróżnienie, jakie spotkało jej przedstawiciela, upatrując w tym wyraz uznania ze strony najwyższych czynników państwowych nie tylko dla poważnych zasług osobistych adw. Zygmunta Albrechta, ale również dla roli społecznej adwokatury, która jest przez niego reprezentowana i z której działalnością wiąże się głównie jego praca.

2. Rada Adwokacka uznała za konieczne zwrócić uwagę wszystkich członków Izby, a zwłaszcza radców prawnych przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej, że elementarnym warunkiem praworządnego postępowania jest konieczność natychmiastowego i ścisłego wykonywania prawomocnych lub zaopatrzonych w rygor natychmiastowej wykonalności orzeczeń sądowych.

Zdarzają się wypadki, że radcowie prawni nie tylko nie oddziałują na dykcje przedsiębiorstw uświadamiająco w sensie bezwzględności z ich strony obowiązku stosowania się do wykonalnych orzeczeń, lecz niekiedy sami bądź zwlekają z opiniami w zakresie wykonania, bądź też wręcz bojkotują orzeczenia pod pozorem wniosków o rewizje nadzwyczajne lub w drodze wykładni, która przy wykonaniu zmienia istotę samego orzeczenia.

Rada podkreśla, że tego rodzaju praktyka, która niewątpliwie utrudnia wykonanie wyroków, podrywa autorytet sądów i powagę instytucji oraz przedsiębiorstw uspołecznionych, a nierzadko stanowić może podstawę do ścigania karnego zarówno osób reprezentujących dłużnika, jak i samego radcy prawnego za jego współudział w uchylaniu się tych osób od wypełnienia oczywistych obowiązków.